

## ANTYBALISTYCZNY BASTION NA ALASCE. KOMPLET RAKIET I PLAN ROZBUDOWY

---

**W bazie wojskowej Fort Greely na Alasce ukończono załadunek ostatniego oczekującego pocisku przechwytyjącego, wchodzącego w skład systemu Ground-based Midcourse Defense. Dysponujący aktualnie kompletem 40 przeciwrakiet amerykański ośrodek obrony antybalistycznej może jednak już niebawem doczekać się powiększenia stanu swoich zasobów. Z inicjatywy prezydenta Trumpa do Kongresu trafiła prośba o zatwierdzenie wydatków na dobudowę dodatkowego, czwartego silosu raketowego.**

System Ground-based Midcourse Defense (GMD) uznawany jest za trzon amerykańskiej obrony antybalistycznej w zakresie zdolności neutralizacji wrogich pocisków międzykontynentalnych. To na nim spoczywa główny ciężar ochrony USA przed atakiem ze strony państw wysokiego ryzyka, do jakich zalicza się obecnie Koreę Północną czy Iran. Zadaniem systemu GMD jest zwalczanie rakiet balistycznych w pośredniej fazie lotu (Midcourse Phase Defense), na najwyższym osiąganym pułapie – w górnych warstwach atmosfery i poza nią. Umożliwiają to specjalne pociski przechwytyjące bazowania lądowego, GBI (Ground Based Interceptor), które rozlokowano do tej pory w dwóch ośrodkach wojskowych: Vandenberg w Kalifornii oraz Fort Greely na Alasce.

Trwająca jeszcze do niedawna faza kompletowania arsenału przeciwrakiet systemu GMD została oficjalnie ukończona wraz z dniem 2 listopada br. - agencja MDA (Missile Defense Agency) obwieściła wówczas umieszczenie w silosie ostatniego oczekującego pocisku GBI. System uzyskał tym samym pełną sprawność operacyjną, dysponując w sumie 44 pociskami przechwytyjącymi w obu bazach. Zdecydowana większość z nich (40) trafiła na Alaskę, gdzie skupiono je w trzech osobnych silosach raketowych.

Równolegle do ostatnich postępów w kompletowaniu zasobów systemu GMD, prezydent Trump zgłosił do Kongresu inicjatywę rozbudowy ośrodka Fort Greely o jeszcze jeden silos raketowy. Czwarta komora będzie mogła z założenia zapewnić dodatkowy potencjał rozbudowy systemu do liczby 64 przecipocisków. Warunkiem jest jednak udzielenie przez amerykański parlament zgody i przydziału budżetowego na przeprowadzenie przedsięwzięcia.

We wrześniu br. Pentagon zaproponował uwzględnienie dodatkowych 136 mln USD w bieżącej perspektywie finansowania na jak najszybsze rozpoczęcie budowy kolejnych rakiet. Wsparcie to ma pochodzić z puli 416 mln USD zawnioskowanych w modyfikacji zapotrzebowania finansowego na utrzymanie obrony przeciwraketowej. Obecnie administracja prezydenta Trumpa poprosiła Kongres o sfinansowanie czwartego pola silosów obrony przeciwraketowej w Fort Greely na Alasce kosztem 200 mln USD.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że ma on bezpośredni związek z zagrożeniem, jakie stanowi dla USA Korea Północna i jej nabierający tempa program balistyczny. W sumie wartość wszystkich inicjatyw i modyfikacji budżetowych Trumpa na ten rok fiskalny sięga 5,9 mld USD, z czego 4 miliardy

zostały zażądane na wydatki związane z obroną przeciwrakietową i niepewną sytuacją na Półwyspie Koreańskim.

**Czytaj też:** [USA: Międzykontynentalny pocisk balistyczny przechwycony](#)